

PAULINA WYSZYŃSKA-ŚLUFIŃSKA

Przegląd orzecznictwa europejskiego w sprawach ubezpieczeniowych w latach 2014–2016

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie wybranych orzeczeń wydanych przez sądy krajów europejskich w sprawach ubezpieczeniowych w latach 2014–2016, dotyczących w szczególności: odpowiedzialności ubezpieczyciela, ograniczenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, zakresu naprawienia szkody, terminu przedawnienia roszczenia.

Słowa kluczowe: orzecznictwo europejskie, sprawy ubezpieczeniowe, sprawy z udziałem ubezpieczycieli, ubezpieczenie, odszkodowanie, zadośćuczynienie, zakres szkody, szkoda pośrednia, szkoda bezpośrednia, pojęcie ruchu pojazdu, odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego, ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, regres ubezpieczyciela, subrogacja, interes ubezpieczeniowy, ubezpieczenie ATE, termin przedawnienia.

I. Świadczenie ubezpieczyciela a przyczynienie się poszkodowanego

1. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego w Belgii z dnia 17 lipca 2014 roku nr 111/2014; JLMB 2014,1992; Forum de l'assurance 2014, 218, cmt J-L Fagnart, NjW 2014, 837, cmt G Jocqué¹ – szkoda pośrednia, szkoda bezpośrednia a przyczynienie się poszkodowanego

Kierowca motocykla – FT – zmarł wskutek zderzenia z pojazdem policyjnym. Sąd I instancji ustalił, że kierujący pojazdami przyczynili się w równym stopniu do powstania szkody. Sąd wskutek uwzględnienia roszczeń pośrednio poszkodowanych: 1) ojca zmarłego, 2) siostry oraz 3) ubezpieczyciela (który wypłacił odszkodowanie siostrze zmarłego za szkodę w postaci odwołania wyliczki z powodu pogrzebu brata) nakazał wyrokiem – by Państwo Belgia (będące pracodawcą policjanta, kierującego pojazdem uczestniczącym w wypadku) oraz ubezpieczyciel FT naprawili szkodę poprzez wypłatę odszkodowań. Sąd Najwyższy uchylił wyrok sądu I instancji i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Wskazał, że podmiot wyrządzający szkodę (policjant) nie

1. *European Tort Law 2014*, z komentarzem: I. C. Durant, s. 40–43.

może być zobowiązany do naprawienia szkód pośrednich w pełnej wysokości, skoro drugi poszkodowany (FT) przyczynił się w 50% do jej powstania. Sąd I instancji zwrócił się z pytaniem w trybie prejudycjalnym do Trybunału Konstytucyjnego, czy skutek obniżenia należnego pośrednio poszkodowanym odszkodowania z uwagi na przyczynienie się bezpośrednio poszkodowanego, nie zostaje naruszona konstytucyjna zasada niedyskryminacji obywateli wskazana w art. 10 i 11 konstytucji poprzez niemożność zaspokojenia roszczenia odszkodowawczego w pełnej wysokości.

Trybunał, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, wskazał, że przy oszacowaniu odszkodowania dla osób pośrednio poszkodowanych każdorazowo należy badać winę bezpośrednio poszkodowanych. Z utrwalonych poglądów judykatury wynika, że jeśli bezpośrednio poszkodowany sam sobie szkodę wyrządził (przyczynił wyłącznie się do powstania szkody) – wówczas możliwość domagania się naprawienia szkody przez pośrednio poszkodowanych jest wyłączona. W sytuacji zaś, gdy bezpośrednio poszkodowany jedynie przyczynił się do powstania szkody – sprawca odpowiada w granicach przyczynienia się. Argumentem przemawiającym za powyższym stanowiskiem jest możliwość powoływania się sprawcy szkody na przyczynienie się bezpośrednio poszkodowanego. Według Trybunału w powyższej sytuacji nie zachodzi dyskryminacja obywateli, przejawiająca się w obniżeniu odszkodowania pośrednio poszkodowanemu, gdyż źródłem jego szkody jest szkoda bezpośrednio poszkodowanego.

Jest to pogląd również akceptowany w polskim orzecznictwie. W utrwalonej linii orzecniczej, dotyczącej artykułu 446 Kodeksu cywilnego² (dalej: k.c.) Sąd Najwyższy (dalej: SN), wielokrotnie wskazywał, że art. 362 k.c. dotyczy również podmiotów pośrednio poszkodowanych. W swojej argumentacji podkreślał, że roszczenia podmiotów pośrednio poszkodowanych mają swoje źródło w szkodzie bezpośrednio poszkodowanego. Roszczenia te są ściśle związane z osobą zmarłego, a więc przyczynienie się bezpośrednio poszkodowanego może stanowić okoliczność usprawiedliwiającą obniżenie odszkodowania, przysługującego pośrednio poszkodowanemu, z uwzględnieniem stopnia przyczynienia się.³

2. Wyrok Sądu Najwyższego Holandii z dnia 10 lipca 2015 roku, rVDw 2015/862, *Achmea v Menzis*⁴ – przyczynienie się poszkodowanego, regres ubezpieczyciela a zasady słuszności

Wskutek wypadku drogowego X doznał uszkodzeń rdzenia kręgosłupa. Menzis – ubezpieczyciel ubezpieczeń zdrowotnych, który pokrył koszty opieki zdrowotnej, domagał się zwrotu zapłaconego odszkodowania w pełnej wysokości od Achmea – ubezpieczyciela sprawcy czynu wyrządzającego szkodę. Sąd apelacyjny orzekł, że X przyczynił się do powstania szkody w 60%, tym samym Achmea mogła domagać się zwrotu 40% poniesionych kosztów. Jednakże, biorąc pod uwagę: zasady słuszności, młody wiek poszkodowanego oraz rozmiar poniesionej przez niego szkody, zasadne jest, aby Achmea pokryła szkodę w wysokości 65 %.

Sąd Najwyższy, przywołując treść art. 7:962 holenderskiego Kodeksu cywilnego, podkreślił, że w przypadku spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela przysługuje mu roszczenie zwrotne.

-
2. Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, tekst jedn.: Dz. U. 2018, poz. 1025 z późn. zm.
 3. Wyrok SN z dnia 12 lipca 2012 r., sygn. akt I CSK 660/11, lex nr 1228769; wyrok SN z dnia 19 listopada 2008 r., sygn. III CSK 154/08, lex nr 950431; wyrok SN z dnia 12 września 2018 r., sygn. akt IV CSK 87/13, lex nr 1383297.
 4. *European Tort Law 2015*, z komentarzem: J.M Emaus, A. L.M. Keirse, s. 411–413.

Sąd opowiedział się za stosowaniem zasad słuszności również w stosunku między ubezpieczycielami. Z treści art. 6:101 Kodeksu cywilnego wynika, że przyczynienie się poszkodowanego skutkuje odpowiednim zmniejszeniem odszkodowania, lecz – jeśli przemawiają za tym zasady słuszności – sąd może określić odmiennie wysokość odszkodowania.

W prawie polskim podstawę regresu ubezpieczyciela (subrogacji) w ubezpieczeniach majątkowych stanowi art. 828 Kodeksu cywilnego. Odnosząc się do relacji pomiędzy ubezpieczycielami w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2016 roku,⁵ sąd wskazał, że ubezpieczycielowi pokrywającemu szkodę w postaci kosztów najmu pojazdu w ramach umowy ubezpieczenia *assistance*, przysługuje na podstawie art. 828 §1 k.c. regres wobec ubezpieczyciela sprawcy szkody. Pamiętać należy jednak, że zakres regresu będzie wyznaczał artykuł 362 k.c., zgodnie z którym w przypadku przyczynienia się poszkodowanego, odszkodowanie ulega stosownemu obniżeniu.⁶ W sytuacji zawarcia umowy ubezpieczenia *assistance* (podobnie jak w przypadku umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej) podmiotem zobowiązanym do naprawienia szkody jest ubezpieczyciel – wyłączona jest wówczas możliwość miarkowania ubezpieczenia na podstawie art. 440 k.c. [miarkowanie odszkodowania w stosunkach między osobami fizycznymi ze względu na zasady współżycia społecznego]⁷. Jednakże zastosowanie art. 440 k.c. nie jest wyłączone w przypadku wyczerpania sumy gwarancyjnej.⁸

Mając powyższe na uwadze, określając wysokość roszczenia regresowego, sąd powinien pochylić ustalenia w zakresie odpowiedzialności sprawcy względem poszkodowanego.⁹

3. Wyrok Sądu Najwyższego Norwegii (Norges Høyesterett) z dnia 5 lutego 2015 roku, Norsk Retsidende (Rt) 2015, 141 – brak obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdów mechanicznych, przyczynienie się poszkodowanego w stopniu rażącym¹⁰

Kierowca motocykla, prowadząc pojazd pod wpływem alkoholu oraz wskutek nieprawidłowego zachowania na drodze, zginął w wypadku drogowym. Kierowca motocykla nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Żona i dziecko zmarłego wnieśli o zapłatę odszkodowanie za szkodę w postaci utraty środków utrzymania od norweskiego biura ubezpieczycieli pojazdów. Zgodnie z §10 ustawy o ubezpieczeniach pojazdów (*bilansvarsloven*) w przypadku braku ubezpieczenia – ubezpieczyciele mają obowiązek naprawić szkodę na osobie lub na mieniu, w taki sposób, w jaki byłoby zobowiązani, gdyby kierowca był w pełni ubezpieczony. Biuro odmówiło wypłaty ubezpieczenia, wskazując, że kierujący pojazdem nie zawarł wymaganej umowy ubezpieczenia i nie byłby uprawniony do wypłaty odszkodowania, gdyby przeżył wypadek. Sądy I i II instancji podzieliły pogląd ubezpieczyciela, oddalając pozew powodów.

5. Uchwała SN z dnia 30 listopada 2016 r., sygn. III CZP 74/16, OSNC 2017, nr 7–8, poz. 82.

6. J. M. Kondek, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III B*, [red.] K. Osajda, CH Beck, Warszawa 2017, s. 1014.

7. Por. W. Borysiak, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz, Tom III B...*, s. 786, W. Dubis, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, P. Machnikowski, CH Beck, Warszawa 2017, s. 924.

8. W. Borysiak, *op. cit.*, s. 786.

9. M. Krajewski, *Umowa ubezpieczenia. Art. 805–834 k.c. Komentarz*, CH Beck, Warszawa 2016, s. 636.

10. *European Tort Law 2015*, z komentarzem: K. M. Tande, s. 431–432.

Sąd Najwyższy nie zgodził się ze stanowiskiem sądów niższej instancji. W uzasadnieniu odwołał się do spraw o sygnaturach Rt 1997,149 i Rt 2014,1192. W ostatniej z wymienionych spraw mężczyzna kierujący pojazdem mechanicznym pod wpływem alkoholu, bez zapiętych pasów, zginął wskutek wypadku drogowego. Partnerka oraz dzieci zmarłego pozwali ubezpieczyciela pojazdu mechanicznego, domagając się naprawienia szkody w postaci utraty środków utrzymania. Ubezpieczyciel uznał roszczenie na podstawie przepisów dotyczących surowej odpowiedzialności ubezpieczyciela, opartej na zasadzie ryzyka (*strict liability*), powołując się jednak na przyczynienie zmarłego do powstania szkody¹¹. Sąd Najwyższy podkreślił, że odszkodowanie dla osób pozostających na utrzymaniu zmarłego zostało zmniejszone o 20% wskutek rażącego przyczynienia się poszkodowanego. Według sądu nie było podstawy do oddalenia roszczeń powodów, a jedynie do obniżenia odszkodowania odpowiednio: o 20% z uwagi na jazdę pod wpływem alkoholu oraz dodatkowo o 10% z uwagi na brak ubezpieczenia (sąd argumentował, że ryzyko powstania szkody jest znacznie większe w czasie kierowania pojazdem pod wpływem alkoholu niż w czasie kierowania pojazdem bez ubezpieczenia). Sąd Najwyższy wskazał, że za takim rozstrzygnięciem przemawiają kwestie społeczne. Dla wzmocnienia tego argumentu przywołał przykład sprawy, w której pasażerowie przyczynili się do powstania szkody, poprzez wyrażenie zgody na kierowanie pojazdem przez osobę znajdującą się w stanie nietrzeźwości. Otrzymali oni odszkodowanie, jednakże odpowiednio obniżone ze względu na stopień przyczynienia się. Zdaniem sądu niesprawiedliwe byłoby więc kreowanie mniej korzystnej sytuacji dla osób najbliższych zmarłego, pozostających na jego utrzymaniu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt prawa polskiego, wskazać należy, że w polskim systemie prawnym brak podstaw odpowiedzialności za szkody wyrządzone samemu sobie. W takim przypadku dochodzi bowiem do konfuzji – z uwagi na tożsamość poszkodowanego oraz sprawcy szkody. Wówczas odpowiedzialność ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej jest wyłączona, bowiem ochrona ubezpieczeniowa dotyczy wyłącznie szkód wyrządzonych osobom trzecim.¹² Odnosząc się do kwestii związanej z przyczynieniem się poszkodowanego wskutek wyrażenia zgody na jazdę z nietrzeźwym kierowcą – w wyroku SN z dnia 3 marca 2017 roku sąd orzekł, że poszkodowany, który spożywał alkohol z kierowcą, a następnie wyraził zgodę na jazdę kierowanym przez niego pojazdem, przyczynia się w stopniu znacznym do powstania szkody, co przy uwzględnieniu okoliczności faktycznych sprawy, uzasadnia na podstawie art. 362 k.c. obniżenie należnego zadośćuczynienia o 50%.¹³ Z kolei w wyroku sądu apelacyjnego w Poznaniu z dnia 16 kwietnia 2014 roku, sygn. I Aca 172/14,¹⁴ sąd orzekł, iż poszkodowany współkierujący pojazdem jest również objęty ochroną ubezpieczeniową, jednakże wskutek przyczynienia się do powstania szkody poprzez spożycie alkoholu, zajęcie miejsca nieprzeznaczonego do kierowania pojazdem oraz brak środków ochrony – przyczynił się do powstania szkody w 50%, co usprawiedliwia obniżenie odszkodowania w tym zakresie.

11. *European Tort Law 2014*, z komentarzem K. M. Tande i B. Askeland, s. 446–447.

12. Zob. W. Dubis, *op. cit.*, s. 1550.

13. Wyrok SN z dnia 3 marca 2017 r., sygn. I CSK 213/16, lex nr 2269100.

14. Sygn. I Aca 172/14, lex nr 1493791.

II. Zakres i pojęcie szkody

A. Kryteria ustalania zakresu odszkodowania przewidziane w przepisach krajowych a prawo unijne

1. Wyrok Sądu Najwyższego Republiki Łotwy, Wydział Cywilny z dnia 25 lutego 2015 roku, nr SKC – 1/2015¹⁵ – zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową, prawo krajowe a prawo unijne

C, kierując pojazdem pod wpływem alkoholu, uderzył w samochód jadący na przeciwległym pasie. Pasażerowie C odnieśli lekkie obrażenia, jednakże kierowca oraz pasażer drugiego pojazdu wskutek doznania poważnych obrażeń – zmarli, osieracając małoletniego A. W wyniku toczących się postępowań karnych C został uznany winnym zarzucanych mu czynów i skazany na karę 6 lat pozbawienia wolności oraz pozbawiony uprawnień do kierowania pojazdem na okres lat 5. Babcia małoletniego A, działając w jego imieniu jako opiekun prawny, wniosła przeciwko ubezpieczycielowi C pozew o zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę, będącą następstwem zdarzenia. W uzasadnieniu kobieta wskazała, że śmierć rodziców spowodowała u małoletniego cierpienia psychiczne. Powołując się na sekcję 1 klauzulę 15 ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, domagała się zapłaty 284 624 euro (LVL 200 000).

Ubezpieczyciel wypłacił małoletniemu zadośćuczynienie w kwocie 284 euro (LVL 100). Wskazał, że za podstawę wyliczenia tej kwoty przyjął przepisy rozporządzenia Rady Ministrów nr 331 o kwocie odszkodowania z ubezpieczenia i procedurze kalkulacji jego wysokości za szkodę niemajątkową spowodowaną śmiercią żywiciela rodziny. Zgodnie z rozporządzeniem kwotą minimalną jest kwota 142 euro. Za szkodę majątkową ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie w wysokości 6399 euro. Poszkodowany podniósł, że wypłacana kwota zadośćuczynienia jest nieproporcjonalnie zaniżona w porównaniu do kwoty wynikającej z ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Poszkodowany odwołał się również do tzw. drugiej dyrektywy Rady (nr 84/5/EWG)¹⁶. Wyrokiem sądu I instancji skargę poszkodowanego oddalono. Sąd II instancji utrzymał stanowisko sądu I instancji w mocy, wskazując, że skoro na rzecz małoletniego została wypłacona kwota w podwójnej wysokości tej wskazanej w rozporządzeniu, to brak podstaw do przyznania zadośćuczynienia w wyższej kwocie. W skardze kasacyjnej poszkodowanego podniesiono zarzut niewłaściwego zastosowania art. 1 ustawy o obowiązkowych ubezpieczeniach posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz naruszenia prawa unijnego – poprzez ustalenie w prawie krajowym limitów wysokości odszkodowania w kwotach niższych niż wskazane w tzw. pierwszej dyrektywie nr 72/166/EWG¹⁷. Decyzją Senatu Sądu Najwyższego skierowano wniosek do Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał przychylił się do stanowiska o niezgodności rozporządzenia z Konstytucją oraz ustawą o ubezpieczeniach obowiązkowych.

15. *European Tort Law 2015*, z komentarzem: A. Bitans, s. 340–345.

16. Druga dyrektywa Rady z dnia 30 grudnia 1983 r. w sprawie zbliżenia ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów silnikowych [84/5/EWG] (Dz.U.UE L z dnia 11 stycznia 1984 r.).

17. Dyrektywa Rady z dnia 24 kwietnia 1972 r. w sprawie zbliżenia ustawodawstw Państw Członkowskich odnoszących się do ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych i egzekwowania obowiązku ubezpieczenia od takiej odpowiedzialności [72/166/EWG] (Dz.U.UE L 262 z dnia 2 lutego 1972 r., s. 11–31.).

Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone orzeczenie oraz przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Dokonując wykładni przepisów ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych posiadaczy pojazdów mechanicznych, wskazał, że przepisy te są bezpośrednią konsekwencją przepisów unijnych. O ile państwa członkowskie są uprawnione do wprowadzania limitów w zakresie wysokości odszkodowań, o tyle uprawnienie to nie może skutkować nieproporcjonalnym obniżeniem odszkodowania, nieadekwatnym do rozmiaru szkody. Limity ustalone dla ubezpieczyciela nie mogą być niższe od gwarantowanych przez przepisy unijne. Sąd ponownie rozpoznający sprawę będzie więc musiał zasądzić na rzecz małoletniego zadośćuczynienie w kwocie odpowiedniej.

W prawie polskim zadośćuczynienie może być przyznane wyłącznie w przypadkach wskazanych w ustawie.¹⁸ Podstawę zasądzenia zadośćuczynienia za śmierć stanowi art. 446 § 4 k.c. Zgodnie jego z treścią sąd zasądza na rzecz najbliższych członków rodziny „odpowiednią” sumę zadośćuczynienia. W prawie polskim brak regulacji prawnych określających kwoty zadośćuczynienia w oparciu o taryfikatory. Tym samym rolą sądu jest ustalenie, czy przyznana poszkodowanemu kwota zadośćuczynienia będzie spełniała funkcję kompensacyjną. Zgodnie z utrwalonym w doktrynie i orzecznictwie poglądem zadośćuczynienie nie może przyjmować wartości symbolicznych, ale nie może również stanowić nieuzasadnionego wzbogacenia się poszkodowanego.¹⁹

2. Wyrok Sądu Najwyższego Portugalii z dnia 18 czerwca 2015 roku, Proc. no. 2567/09. 9TBABF. E1.S1, *Fernanda Isabel Pereira*²⁰ – odszkodowanie za śmierć, odpowiednie zadośćuczynienie, odpowiedzialność Funduszu Gwarancyjnego

W dniu 23 listopada 2006 roku CC jechał swoim motocyklem do pracy. Uderzył w niego samochód, którego kierowca zbiegł z miejsca wypadku. CC został wyrzucony na odległość kilku metrów, wskutek czego doznał licznych obrażeń, a w konsekwencji zmarł. W trakcie postępowania procesowego nie ustalono osoby sprawcy. Dokonana rekonstrukcja wypadku wykazała, jaki pojazd mógł uczestniczyć w wypadku, jednakże nie udało się go zidentyfikować.

W prawie portugalskim w przypadku szkody niemajątkowej, będącej następstwem śmierci kompensacji podlegają następujące szkody: 1) utrata życia poszkodowanego, 2) krzywda, jakiej doznała ofiara przed śmiercią oraz 3) krzywda, jakiej doznali krewni poszkodowanego wskutek jego śmierci²¹.

AA oraz BB, rodzice zmarłego, wobec nieustalenia sprawcy skierowali przeciwko Portugalskiemu Instytutowi Ubezpieczeń, Funduszowi Gwarancyjnemu, następujące roszczenia: 1) zadośćuczynienie za krzywdę, jakiej doznał CC bezpośrednio przed swoją śmiercią, w kwocie 75 000 euro, 2) zadośćuczynienie za utratę życia syna w kwocie 100 000 euro, 3) zadośćuczynienie za krzywdę rodziców wskutek śmierci ich dziecka w kwocie 100 000 euro oraz 4) odszkodowanie za szkodę na mieniu w kwocie 93 833,02 euro wraz z ustawowym odsetkami od wszystkich wymienionych kwot. Dodatkowo wnieśli o zwrot kosztów procesu oraz wynagrodzenia dla prawników. Powodowie wskazywali, że wypadek nastąpił z winy kierowcy innego pojazdu. Z uwagi na to, że osoba ta nie

18. G. Bieniek, [w:] *Kodeks cywilny. Zobowiązania. Tom III. Cz. 1. Komentarz*, red. J. Gudowski, LexisNexis, Warszawa 2013, s. 750.

19. A. Cisek, W. Dubis, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz...*, s. 942–943.

20. *European Tort Law 2015*, z komentarzem: L. Duarte Manso i A. Dias Pereira, s. 477–480.

21. V. Trstenjak, *Private Law and Fundamental Rights*, [w:] *General Reports of the XIXth Congress of International Academy of Comparative Law*, red. M. Schauer, B. Verschraegen, Springer 2017, s. 84.

mogła być zidentyfikowana, Fundusz Gwarancyjny powinien zapłacić odszkodowanie. Fundusz Gwarancyjny wskazał, że wypadek ten powinien być rozpatrywany jako wypadek przy pracy. Sąd I instancji uwzględnił roszczenie powodów, nakazując, aby Fundusz zapłacił AA i BB kwotę 112 326 euro wraz z ustawowymi odsetkami. Sąd wyższej instancji orzekł, że AA i BB powinni dostać odszkodowanie za szkodę na mieniu w wysokości 2326 euro, a zadośćuczynienie w kwocie 120 000 euro wraz z ustawowymi odsetkami.

Sąd Najwyższy rozpatrywał zarzuty podniesione przez Fundusz dotyczące szkody na mieniu wynikającej z uszkodzenia motocykla i kasku w kwocie 1100 euro, a także kwotę przyznaną tytułem zadośćuczynienia, która według oceny pozwanego była wygórowana. Odnosząc się do pierwszej szkody, sąd zastosował przepisy uchylonego rozporządzenia nr 522/85 o obowiązkowym ubezpieczeniu odpowiedzialności pojazdów mechanicznych ze zmianami wynikającymi z rozporządzenie nr 83/206 (były to przepisy właściwe obowiązujące w dacie wypadku). Z brzmienia przepisów wynikało, że Fundusz odpowiadał tylko za szkodę na mieniu, jeśli sprawca szkody był zidentyfikowany, a nie miał ubezpieczenia. Skoro więc w sprawie nie były te przesłanki spełnione, zasadne jest zwolnienie Funduszu z tej odpowiedzialności.

Co do zadośćuczynienia za utratę życia (drugie z wymienionych roszczeń) – Sąd Najwyższy odwołał się do poglądów judykatury, wskazujących, że w rozpatrywanej sprawie odpowiednim zadośćuczynieniem jest kwota w wysokości 50–80 tys. euro. Za taką wysokością przemawiały: młody wiek ofiary oraz wysoki stopień winy sprawcy. Sąd Najwyższy, wzorem sądu apelacyjnego, opowiedział się za przyznaniem słusznego odszkodowania, szacując je w wysokości 80 tys. euro. Natomiast zadośćuczynienie krewnych powinno według sądu być przyznane każdemu z poszkodowanych w wysokości 20 tys. euro.

W prawie polskim podstawę i zakres odpowiedzialności Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego wyznacza artykuł 98 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (dalej: u.u.o.)²². Przepis ten przewiduje odpowiedzialność Funduszu zarówno w przypadku gdy: 1) sprawca szkody jest zidentyfikowany (art. 98 pkt 3), jak i wówczas gdy 2) nie ustalono jego tożsamości (art. 98 pkt 1 i 2). W razie nieustalenia sprawcy szkody, Fundusz odpowiada za szkodę na osobie, zaś za szkodę na mieniu, wyłącznie w przypadku spełnienia łącznie dwóch dodatkowych przesłanek, tj. 1) śmierci, naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, trwających dłużej niż 14 dni u któregośkolwiek z uczestników zdarzenia oraz 2) jeśli szkoda została wyrządzona w takich okolicznościach, które uzasadniają odpowiedzialność cywilną posiadacza pojazdu mechanicznego lub kierującego pojazdem. Na marginesie warto dodać, że Fundusz ponosi również odpowiedzialność za szkodę, która powstała w wyniku wypadku, spowodowanego przez kilku sprawców, w tym również sprawcy, którego tożsamości nie ustalono. Wówczas Fundusz odpowiada za nieustalonego sprawcę z pozostałymi sprawcami *in solidum*.²³

22. Ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych [tekst jedn. Dz.U. 2016, poz. 2060 z późn. zm.].

23. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2015 r. IV CSK 96/15 (OSNC 2016 nr 11, poz. 132).

3. Wyrok Sądu Najwyższego Republiki Słowacji z dnia 31 maja 2016 roku, nr III Cdo 301/2012²⁴ – odszkodowanie a zadośćuczynienie, zakres szkody

Powodowie domagali się zapłaty zadośćuczynienia w kwocie 33 194 euro za naruszenie dobra osobistego w postaci śmierci osoby bliskiej, na podstawie art. 13 słowackiego Kodeksu cywilnego. Powództwo wnieśli przeciwko kierowcy pojazdu oraz ubezpieczycielowi. Sądy obu instancji oddaliły roszczenia powodów. Sąd Najwyższy zgodził się z orzeczeniami sądów powszechnych w tej sprawie.

Sąd Najwyższy wskazał, że zgodnie z artykułem 13 Kodeksu cywilnego roszczenie o naprawienie szkody niemajątkowej może być skierowane wyłącznie przeciwko osobie, która dobro osobiste naruszyła. Pojęcie szkody zdefiniowane w ustawie nr 381/2001 coll. o obowiązkowym ubezpieczeniu odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych²⁵, nie przyznaje odszkodowania za szkodę niemajątkową w postaci naruszenia dobra osobistego. Odszkodowanie w tym zakresie nie jest więc pokrywane przez ubezpieczyciela. Wskutek dokonania wykładni art. 4 pkt 2 ustawy sądy prawidłowo uznały, że kwestia naprawienia szkody niemajątkowej za śmierć osoby bliskiej przez ubezpieczyciela może być uregulowana umową ubezpieczenia. Jeśli z umowy nie wynika taka możliwość, wówczas pojęcie szkody ogranicza się wyłącznie do szkody majątkowej.

Odnosząc się do treści uzasadnienia powyższego wyroku, na marginesie dodać należy, że według sądów nie było podstaw do rozszerzającego pojęcia szkody (tj. szkody majątkowej i niemajątkowej). Tym samym sądy niższych instancji oraz Sąd Najwyższy odrzuciły koncepcje europejskie o rozumieniu szkody w znaczeniu *sensu largo*.

Pogląd reprezentowany przez Sąd Najwyższy Słowacji nie znajduje odzwierciedlenia w orzecnictwie polskim. Przykładowo: Sąd Najwyższy, dokonując wykładni nieobowiązującego już § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000 roku w sprawie ogólnych warunków ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów, wskazał, że pomimo iż z treści przepisu wynika obowiązek wypłaty odszkodowania, to zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela jest wyznaczony przepisami Kodeksu cywilnego, a więc obejmuje zarówno szkodę majątkową, jak i niemajątkową w postaci krzywdy. Natomiast skutki w postaci naruszenia dobra osobistego poszkodowanego poprzez śmierć osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym wpisują się w ramy gwarancyjnej odpowiedzialności ubezpieczyciela. W uzasadnieniu sąd wskazał, że taki zakres szkody pozwala na urzeczywistnienie funkcji i celu obowiązkowych ubezpieczeń cywilnych posiadaczy pojazdów mechanicznych.²⁶

24. *European Tort Law 2015*, z komentarzem: A. Dulak, s. 539–541.

25. Tekst ustawy w języku angielskim dostępny pod adresem: https://www.nbs.sk/_img/Documents/_Legislative/BasicActs/A381-2001.pdf [dostęp: 31.12.2018].

26. Uchwała SN z dnia 7 listopada 2012 r. sygn. III CZP 67/12 (OSNC 2013 nr 4 poz. 45).

B. Zakres szkody

1. Wyrok Sądu Najwyższego Republiki Czech z dnia 1 czerwca 2015 roku, sygn. 25 Cdo 4868/2014²⁷ – wydatki na najem pojazdu zastępczego, opieszałość ubezpieczyciela

Pojazd powoda został uszkodzony wskutek zderzenia z innym pojazdem. W celu dokonania naprawy pojazdu powód zostawił samochód w przedsiębiorstwie zajmującym się naprawą samochodów. Przedsiębiorca wynajął powodowi na czas naprawy samochód zastępczy, odpowiadający marce oraz jakości uszkodzonego pojazdu. Czas korzystania z pojazdu wydłużył się aż do 33 dni, co było spowodowane zachowaniem ubezpieczyciela, który nakazał warsztatowi wstrzymać się z naprawą do momentu dokonania oględzin pojazdu. Przedstawiciel ubezpieczyciela mający dokonać oględzin i oszacowania szkody pojawił się dopiero po upływie 21 dni od zdarzenia powodującego szkodę. Sąd I instancji uznał, że poszkodowanemu należy się odszkodowanie zarówno za szkodę spowodowaną uszkodzeniem auta, jak i za koszty pojazdu zastępczego. Sąd II instancji utrzymał wyrok, wskazując, że powód wstrzymał się z dokonaniem naprawy do czasu przeprowadzenia inspekcji przez przedstawiciela ubezpieczyciela, co było usprawiedliwione obawą przed odmową zapłaty w całości lub części odszkodowania.

Według Sądu Najwyższego opóźnienie w naprawie było spowodowane działaniem ubezpieczyciela, nakazującego powstrzymanie się z rozpoczęciem naprawy aż do czasu inspekcji. Tym samym ubezpieczony nie ponosi za to winy, skoro taki obowiązek wynika również z art. 8 punkt 1 ustawy nr 168/1999 coll. o ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone ruchem pojazdów. Wykonywanie poleceń ubezpieczyciela spowodowało wydłużenie czasu korzystania z pojazdu zastępczego. Należy uznać, że skoro ubezpieczyciel poinformował ubezpieczonego o konieczności wykonania inspekcji przez przedstawiciela, to tym samym udzielił mu informacji, że takie działanie wymagane jest, aby spełnić obowiązek udowodnienia roszczenia zgodnie z art. 6 pkt 2 ustawy nr 168/1999 coll. Obowiązkiem ubezpieczyciela jest, aby inspekcja odbyła się we właściwym czasie. W razie uchybienia temu obowiązkowi na ubezpieczycielu ciąży obowiązek pokrycia kosztów powstałych z tego tytułu.

W Polsce problem zaliczenia wydatków na najem pojazdu zastępczego na poczet szkody został rozstrzygnięty przez orzecznictwo. W uchwale z dnia 24 sierpnia 2017 roku Sąd Najwyższy²⁸ opowiedział się za stanowiskiem, zgodnie z którym wydatki te są objęte ubezpieczeniem z umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, jeśli były zasadne i ekonomicznie uzasadnione, nawet w przypadku gdy przekraczają koszty zaproponowane przez ubezpieczyciela.

27. *European Tort Law 2015*, z komentarzem: J. Hradek, s. 120–122.

28. Uchwała SN z dnia 24 sierpnia 2017 r., sygn. akt III CZP 20/17 (OSNC 2018, nr 6, poz. 56).

2. Wyrok Sądu Najwyższego Bułgarii, Izba Cywilna nr 227/25.10.2016 dotyczący sprawy cywilnej nr 1405/2016, wydział cywilny²⁹ – odszkodowanie a zadośćuczynienie za szkodę niemajątkową

Skarżąca, zatrudniona na umowę o pracę, pracowała jako operator maszyny do obróbki metalu. Wskutek wypadku przy pracy złamała trzy palce u lewej dłoni oraz doznała uszkodzenia ścięgna. Wniosła o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 10 000 euro. Sąd I instancji uznał, że odpowiednim zadośćuczynieniem za doznaną krzywdę będzie kwota w wysokości 5 500 euro. Kwotę tę obniżono o 1200 euro, które uiszczył ubezpieczyciel z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia wypadków przy pracy. Sąd II instancji utrzymał wyrok I instancji w mocy. Skarżąca wniosła skargę kasacyjną.

Sąd utrzymał w mocy orzeczenia sądów niższej instancji, wskazując, że zgodnie z art. 200 Kodeksu pracy należne odszkodowanie powinno być pomniejszone o odszkodowanie z ubezpieczenia obowiązkowego wypadków przy pracy. Przepis ten nie dokonuje dyferencjacji w zakresie szkody majątkowej i niemajątkowej, a stanowi jedynie o obowiązku pomniejszenia odszkodowania bez względu na rodzaj szkody.

III. Regres ubezpieczyciela (subrogacja)

1. Wyrok Sądu Najwyższego Włoch, Cassazione Civile, z dnia 5 marca 2015 roku, nr 4447³⁰ – subrogacja, *compensatio lucri cum damno*, prawo krajowe a prawo unijne

Wskutek wypadku narciarskiego zginął obywatel Niemiec. Niemiecki Związek Ubezpieczeń Emerytalno-Rentowych (*Deutsche Rentenversicherung Bund*, dalej: Związek) domagał się zwrotu od sprawcy zdarzenia kwot w wysokości 245 805,91 euro, wypłaconych tytułem rent osobom pozostającym na utrzymaniu zmarłego. Sądy obu instancji oddaliły roszczenie Związku, wskazując, że zgodnie z prawem włoskim renty oraz świadczenia wypłacone na rzecz krewnych zmarłego nie stanowią bezpośredniej konsekwencji czynu niedozwolonego, a należy je zakwalifikować jako świadczenia zabezpieczenia społecznego, przyznawane na podstawie innych tytułów prawnych. Związek złożył skargę do Sądu Najwyższego, wskazując, że powyższe orzeczenia naruszają przepisy unijne, tj. artykuł 93 rozporządzenia w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych i ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie³¹ oraz artykuł 85 rozporządzenia w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego³² stanowiących o subrogacji w prawa osoby trzeciej w razie spełnienia świadczenia odszkodowawczego³³.

29. *European Tort Law 2016*, z komentarzem: V. Tokushev, s. 71–72.

30. *European Tort Law 2015*, z komentarzem: E. Bargelli, s. 309–311.

31. Rozporządzenie Rady (EWG) nr 1408/71 z dnia 14 czerwca 1971 r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych i ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie [tekst skonsolidowany Dz.Urz UE. L 28, 30.1.1997, s. 1].

32. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego [Dz.Urz.U.E.L 166 z 30.04.2004, s. 1, z późn. zm.].

33. Zgodnie z treścią art. 85 rozporządzenia: „1. Jeżeli osoba korzysta ze świadczeń na podstawie ustawodawstwa Państwa Członkowskiego, z tytułu szkody powstałej na skutek zdarzeń zaistniałych na terytorium innego Państwa Członkowskiego, wszelkie prawa instytucji odpowiedzialnej za świadczenie w stosunku do osoby

Sąd Najwyższy, odwołując się do treści artykułu 85 rozporządzenia, stwierdził, że subrogacja jest dopuszczalna pod warunkiem, że mieści się w granicach wyrządzonej przez sprawcę szkody, oraz że jest uregulowana przez prawo instytucji wstępującej w prawa, jakie przysługują beneficjentowi w stosunku do osób trzecich. Co do roszczeń poszkodowanych – podlegają one prawu państwa członkowskiego, w którym szkoda została wyrządzona. Z powyższego wynika, iż roszczenia odszkodowawcze są regulowane przez prawo włoskie, a zakres i możliwość subrogacji podlegają prawu niemieckiemu. W doktrynie włoskiej wykształciły się dwa przeciwstawne poglądy. Pierwszy (dominujący), opowiada się za niedopuszczalnością uwzględnienia świadczeń z zabezpieczenia społecznego przy szacowaniu odszkodowania. Zasada *compensatio lucri cum damno* nie ma zastosowania do takich spraw, ponieważ źródłem świadczenia z zabezpieczenia społecznego nie jest delikt, a inny tytuł prawny. Odszkodowanie cywilne jest z kolei następstwem czynu niedozwolonego. Sąd Najwyższy przyjął dla rozstrzygnięcia sprawy pogląd odmienny (mniejszościowy), zgodnie z którym przy oszacowaniu odszkodowania renta lub inne świadczenie z zabezpieczenia społecznego powinny zostać odliczone od całkowitej sumy odszkodowania. Sąd przyjął, że poszkodowanemu lub jego krewnym mogą przysługiwać świadczenia z różnych podstaw, gdyż ich celem jest złagodzenie skutków doznanej szkody. Jednakże w każdym przypadku kumulacja tych świadczeń nie może przewyższać wysokości szkody. Reasumując: subrogacja w niniejszej sprawie jest dopuszczalna.

Również w prawie polskim skutek śmierci osoby bliskiej powód może otrzymać świadczenia na podstawie różnych tytułów prawnych. Wówczas konieczne jest ustalenie zbiegu tych tytułów i oraz ich występowania w świetle zasady *compensatio lucri cum damno*. Odnośnie roszczeń wynikających z art. 446 k.c. konieczna jest analiza celu i charakteru danych świadczeń.³⁴ Problem zastosowania zasady *compensatio lucri cum damno* w przypadku świadczeń z innych tytułów prawnych był wielokrotnie analizowany przez Sąd Najwyższy. Przykładowo: w wyroku z dnia 24 czerwca 2008 roku³⁵ Sąd Najwyższy wskazał, że przyznanie świadczeń na podstawie tzw. ustawy wypadkowej (takich jak renta rodzinna czy jednorazowe odszkodowania) nie stanowi automatycznej podstawy przyznania roszczeń odszkodowawczych na podstawie Kodeksu cywilnego. Konieczne jest bowiem wykazanie przesłanek warunkujących odpowiedzialność cywilną. Z kolei w uchwale pełnego składu SN z dnia 15 maja 2009 roku³⁶ wskazano, że zasiłek pogrzebowy przewidziany w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie powinien być uwzględniony przy ustalaniu odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 446 § 1 k.c. Podkreślono, że zasada *compensatio lucri cum damno* ma zastosowanie wyłącznie gdy świadczenia przyznane z różnych tytułów prawnych mogłyby „doprowadzić do nieusprawiedliwionego wzbogacenia poszkodowanego kosztem zobowiązanego do naprawienia szkody”. W zakresie funkcji samego zasiłku podkreślono jego funkcję socjalną – mającą na celu udzielenie środków finansowych

trzeciej, zobowiązanej do wynagrodzenia szkody, uregulowane są następująco: a) w przypadku gdy instytucja odpowiedzialna za świadczenie wstąpiła, na podstawie stosowanego przez nią ustawodawstwa, w prawa, jakie przysługują beneficjentowi w stosunku do osób trzecich, wstąpienie takie uznaje każde Państwo Członkowskie; b) w przypadku gdy instytucja odpowiedzialna za świadczenie ma bezpośrednie roszczenie wobec osoby trzeciej, roszczenie to jest uznawane przez każde Państwo Członkowskie.”

34. Tak M. Wałachowska, Art. 446, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, [red.] M. Fras, M. Haldas, Wolters Kluwer, Warszawa 2018, Lex el.

35. Sygn. I PK 298/07 OSNP 2009 nr 21–22, poz. 282].

36. Sygn. III CZP 140/08(OSNC 2009, nr 10, poz. 132).

na przeprowadzenie ceremonii pogrzebowej.³⁷ W uchwale tej Sąd Najwyższy również wskazywał, że biorąc pod uwagę prawo polskie, instytucjom zabezpieczeń społecznych w takiej sytuacji nie przysługuje regres wobec ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej pojazdu mechanicznego.

Odnosząc się natomiast do kwestii subrogacji na podstawie rozporządzeń unijnych, polski Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 listopada 2011 roku³⁸ wskazał przy okazji rozpoznawania zarzutów skargi kasacyjnej, że przepisy rozporządzenia EWG nr 1408/71 stanowią podstawę regresu podmiotu, który wypłacił świadczenia z zabezpieczenia społecznego wobec ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, w przypadku gdy wypadek komunikacyjny miał miejsce na terenie Polski. Sąd ten, odwołując się do Uchwały z dnia 3 marca 2004 roku, sygn.III CZP 2/04,³⁹ wskazał, że teza wyrażona w uchwale, zgodnie z którą zagranicznej instytucji ubezpieczeń społecznych nie przysługuje regres wobec ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej pojazdu mechanicznego na podstawie prawa polskiego, pomimo że z mocy przepisów krajowych, właściwych dla tej instytucji uprawnienie do zwrotu jej przysługuje – jest tezą nieaktualną. W dacie wydania uchwały nie obowiązywały w polskim porządku prawnym przepisy prawa unijnego, stanowiące podstawę domagania się zwrotu. Dodać należy, że w wyroku tym sąd nie badał przesłanek dotyczących *compensatio lucri cum damno*.

2. Wyrok Sądu Najwyższego Portugalii z dnia 2 lipca 2015 roku (proc. nr 620/12) OT2AND.C1.S1, Lopes do Rego⁴⁰ – regres w przypadku porzucenia ofiary wypadku

W wyniku braku zachowania wymaganej ostrożności oraz roztropności, jakiej można wymagać od przeciętnego uczestnika ruchu drogowego, BB spowodował wypadek samochodowy. Wskutek dotkliwych obrażeń w wypadku tym śmierć poniósł CC. W toku postępowania ustalono, że sprawca miał świadomość poważnych następstw kolizji, które mogły doprowadzić do śmierci lub ciężkiego uszkodzenia ciała ofiary. BB w postępowaniu karnym został uznany winnym popełnienia zarzuczanych mu czynów: nieumyślnego spowodowania śmierci oraz nieudzielenia pomocy. Ubezpieczyciel, z którym BB miał zawartą umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, wypłacił odszkodowanie osobom bliskim zmarłego oraz Instytutowi Zarządzania Finansowego Zabezpieczeń Społecznych. Ubezpieczyciel, powołując się na treść art. 19 paragraf 2 c rozporządzenia nr 522/85 z 31 grudnia, wystąpił przeciwko BB – o zwrot wypłaconych kwot. Przepis ten stanowi, że w przypadku gdy kierowca: 1) nie miał uprawnień do jazdy, 2) kierował pod wpływem alkoholu, narkotyków lub innych substancji odurzających albo 3) porzucił ofiarę wypadku – ubezpieczycielowi przysługuje regres. BB wskazał, że przyczyną śmierci poszkodowanego była

37. Podobne stanowisko wyrażono w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2010 r., sygn. III CZP 35/10 [OSNC 2011, nr 2, poz. 13]: poprzez stwierdzenie, że Skarb Państwa, który wypłacił uposażenie na podstawie art. 121 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji, [...] nie ma roszczenia o zwrot tego uposażenia od sprawcy wypadku wskutek ruchu pojazdu mechanicznego, powodującego chorobę policjanta. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2016 r. III CZP 35/16 [lex nr 2107080] uznano, że również bezzwrotny zasiłek celowy „przynany na podstawie art. 40 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 12 marca 2014 r. o pomocy społecznej nie podlega zaliczeniu na poczet świadczenia z umowy obowiązkowego ubezpieczenia budynków wchodzących w skład gospodarstw rolnych od ognia i innych zdarzeń losowych”.

38. Sygn. II CSK 81/11, lex nr 1101651.

39. Uchwała z dnia 3 marca 2004 r., sygn. III CZP 2/04 [OSNC 2005, nr 6 poz. 95].

40. *European Tort Law 2015*, z komentarzem: L. Duarte Manso i A. Dias Pereira, s. 481–486.

wyłącznie kolizja, a nie porzucenie ofiary. Sąd I instancji oddalił powództwo ubezpieczyciela. Sąd II instancji, odwołując się do społecznej funkcji ubezpieczeń obowiązkowych, wskazał, że ubezpieczycielowi przysługuje regres tylko w wypadku przekroczenia przez ubezpieczonego ryzyka kontraktowego łączącego sprawcę z ubezpieczycielem. W rozpatrywanej sprawie zachowanie sprawcy (porzucenie ofiary wypadku) było obiektywnie naganne, jednakże rozważając je w reżimie *ex delicto*, uznać należało, że nawet gdyby sprawca zachował się w sposób prawidłowy – szkoda w postaci śmierci i tak by powstała. Skoro więc porzucenie ofiary nie było w związku przyczynowym ze szkoda – regres ubezpieczeniowy nie przysługiwał.

Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku wskazał, że w powyższej kwestii występują rozbieżności w judykaturze oraz że brak stanowiska przeważającego. Odwołując się do wykładni art. 19 ww. rozporządzenia, Sąd Najwyższy uznał roszczenie ubezpieczyciela. Według Sądu sprawca, który swoim zachowaniem powoduje powstanie odpowiedzialności cywilnej oraz który umyślnie porzuca ofiarę, naraża się na utratę zabezpieczenia swojego interesu majątkowego chronionego ubezpieczeniem. Ponadto regres obejmuje całkowitą kwotę wypłaconego odszkodowania, a nie jest ograniczony wyłącznie do tej szkody spowodowanej porzuceniem ofiary. Taki negatywny skutek dla sprawcy należy uznać za proporcjonalny i odpowiedni do wagi naruszonych obowiązków.

W prawie polskim roszczenie zwrotne ubezpieczyciela przysługuje przeciwko kierującemu pojazdem na podstawie artykułu 43 u.u.o. w ściśle określonych przypadkach, tj.: 1) wyrządzenia szkody umyślnie, w stanie po użyciu alkoholu lub w stanie nietrzeźwości albo po użyciu środków odurzających, substancji psychotropowych lub środków zastępczych w rozumieniu przepisów o przeciwdziałaniu narkomanii; 2) wejścia w posiadanie pojazdu wskutek popełnienia przestępstwa; 3) nieposiadania wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym, z wyjątkiem przypadków, gdy chodzi o ratowanie życia ludzkiego lub mienia albo o pościg za osobą podjęty bezpośrednio po popełnieniu przez nią przestępstwa; 4) zbiegnięcia z miejsca zdarzenia. Uznaje się, że adekwatny związek przyczynowy pomiędzy zachowaniem kierującego a szkoda powinien występować wyłącznie w przypadku pierwszej z wymienionych okoliczności.⁴¹

W wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 25 stycznia 2017 roku podkreślono, że roszczenie regresowe przewidziane w art. 43 u.u.o. przysługuje wyłącznie gdy „zachowanie kierującego pojazdem było tak rażące, że względy prewencyjne, wychowawcze i represyjne, a także poczucie słuszności uzasadniają możliwość dochodzenia przez ubezpieczyciela od kierowcy zwrotu wypłaconego odszkodowania”.

41. D. Maśniak, *Komentarz do ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych*, [w:] *Prawo ubezpieczeń gospodarczych. Tom I*, [red.] Z. Brodecki, M. Glicz, M. Serwach, Wolters Kluwer, Warszawa 2010, Lex el.

IV. Obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej za szkody powstałe w związku z ruchem pojazdów mechanicznych – pojęcie ruchu pojazdów

1. Wyrok Sądu Najwyższego Republiki Czeskiej z dnia 18 lutego 2015 roku, sygn. 25 Cdo 272/2013⁴²

Powód – operator ciągnika – domagał się zapłaty odszkodowania w wysokości 8 119 euro od dwóch pozwanych: 1) ubezpieczyciela oraz 2) Spółki AGRAG. 15 sierpnia 2007 roku, podczas wykonywania prac na polu, kombajn powoda ugrzązł w ziemi. Dwa ciągniki próbowały go wyciągnąć, jednak podczas manewru – jeden z nich, przewracając ciągnik powoda, uszkodził go. Kierujący tym ciągnikiem miał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone tym pojazdem.

Zdaniem sądu I instancji szkoda nie podlegała naprawieniu przez ubezpieczyciela, pomimo ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone kierowaniem tego pojazdu. Ubezpieczyciel powołał się na fakt, że w przedmiotowej sprawie traktor nie wykonywał funkcji środka transportu, z uwagi na brak ruchu z jednego miejsca do drugiego. Tym samym nie miał zastosowania art. 427 Kodeksu cywilnego.⁴³ Według ubezpieczyciela w rozpatrywanym przypadku ciągnik powinien być zakwalifikowany jako maszyna pracująca. Sąd podzielił pogląd ubezpieczyciela, w konsekwencji zwalniając go z obowiązku zapłaty odszkodowania zgodnie z przepisem 2h ustawy o ubezpieczeniach pojazdów mechanicznych, nr 168/1999 Coll. Sąd apelacyjny utrzymał stanowisko sądu I instancji. Powód wniósł skargę nadzwyczajną, podnosząc, że odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną korzystaniem z traktora nie powinna być klasyfikowana jako odpowiedzialność za szkodę powstałą przez wykorzystywanie maszyny pracującej. Według powoda w większości przypadków wykorzystywania ciągnika pojazd ten taką maszyną nie jest, nawet jeśli ciągnie inne pojazdy albo przyczepy.

Sąd Najwyższy zważył, że najistotniejszą kwestią dla rozstrzygnięcia spornej sprawy jest ustalenie w jakich okolicznościach doszło do wyrządzenia szkody. Ciągnik powoda został uszkodzony przez inny ciągnik wskutek wykorzystywania siły silnika do wyciągania unieruchomionego pojazdu. Szkada powstała w związku z wykonywaniem prac na polu, aczkolwiek bezpośrednią przyczyną zderzenia ciągników była siła silnika ciągnika, niewykorzystywanego w celu wykonywania innej, szczególnej pracy, lecz w celu poruszania się naprzód (choć powoli, co było spowodowane wysiłkiem podjętym w celu ciągnięcia innej maszyny). Sytuację tę można porównać do pomocy w wyciąganiu samochodu w zwykłym wypadku drogowym. Ciągnik spełniał zatem funkcję środka transportu, nie zaś maszyny pracującej.

42. *European Tort Law 2015*, z komentarzem: J. Hradek, s. 109–111.

43. Zgodnie z art. 427 osoby fizyczne oraz osoby prawne będące posiadaczami środków transportu ponoszą odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez ten pojazd z uwzględnieniem szczególnego charakteru działania tego pojazdu. Zgodnie z §2 posiadacz innego pojazdu mechanicznego, statku motorowego lub lotniczego ponosi taką samą odpowiedzialność.

V. Odpowiedzialność posiadacza pojazdu w przypadku braku zgody na jego użycie

Wyrok Sądu Najwyższego Austrii (Oberster Gerichtshof) z dnia 8 czerwca 2015 roku, 2 Ob. 59/15 p.⁴⁴

Pozwany pożyczył samochód od swojej dziewczyny pod fałszywym pretekstem, że chce zawieźć swojego ojca do pobliskiego sądu, na rozprawę sądową. Jak twierdziła dziewczyna, gdyby wiedziała, jaki był prawdziwy cel podróży, to nie użyczyłaby mu swojego samochodu. Okazało się, że celem pozwanego od samego początku była chęć odbycia przejażdżki z powodem oraz trzema innymi przyjaciółmi. Pozwany nie miał uprawnień do kierowania pojazdem i pozwolił kierowca swojemu przyjacielowi. Potem przejął prowadzenie. Podczas postoju na boisku pozwany zażył narkotyk. W sądzie nie można było ustalić, czy pozostali pasażerowie o tym fakcie oraz o braku prawa jazdy wiedzieli. Jazdę kontynuowano, lecz doszło do wypadku, a powód doznał licznych obrażeń.

Powód pozwał kierującego pojazdem oraz matkę dziewczyny (błędnie myśląc, że jest ona posiadaczem samochodu), a także ubezpieczyciela pojazdu. W sądzie II instancji odpowiedzialność pierwszego pozwanego nie budziła wątpliwości. Sąd apelacyjny orzekł o odpowiedzialności ubezpieczyciela.

Sprawę rozpoznał Sąd Najwyższy. Zgodnie z prawem austriackim ofiarom wypadków samochodowych przysługuje *actio directa*, skierowana przeciwko ubezpieczycielowi. W przypadku nieuprawnionej jazdy (jazdy bez upoważnienia posiadacza) kierowca nie jest współubezpieczony. Odpowiedzialność ubezpieczyciela ma charakter akcesoryjny, a więc obowiązek wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela nastąpi jedynie w przypadku przypisania odpowiedzialności posiadaczowi pojazdu. Odpowiedzialność tego ostatniego została zdefiniowana w *Eisenbahn und Kraftfahrzeughaftpflichtgesetz* (ustawa o ubezpieczeniu odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez kolej oraz pojazdy mechaniczne). Zgodnie z §6 ww. ustawy w razie tzw. nieuprawnionej jazdy, gdy korzystanie z pojazdu odbyło się bez woli posiadacza, jest on zwolniony z odpowiedzialności. W przedmiotowej sprawie dziewczyna dobrowolnie wydała kluczyki sprawcy (niezależnie od tego, że została wprowadzona w błąd co do celu przejażdżki). W takiej sytuacji jej odpowiedzialność nie jest automatycznie wyłączona. Jednakże zgodnie z §3 wspomnianej ustawy, posiadacz nie ponosi odpowiedzialności za szkody wyrządzone tzw. nieuprawnionym pasażerem. Taki pasażer ma roszczenie o naprawienie szkody w przypadku, gdy wykaże winę posiadacza, ewentualnie może swoje roszczenie skierować przeciwko Austriackiemu Związkowi Ubezpieczycieli na podstawie ustawy o naprawieniu szkody ofiarom wypadków drogowych (*Verkehrsofper-Entschadigungsgesetz*). Jak zauważył Sąd Najwyższy, skoro nie było podstaw do pociągnięcia do odpowiedzialności chociaż jednej z ubezpieczonych osób, to nie było podstawy odpowiedzialności ubezpieczyciela i tym samym powództwo powoda podlega oddaleniu.

44. *European Tort Law 2015*, z komentarzem: B. C. Steiniger, J. Pehm, s. 5–7.

VI. Szkoda na osobie wyrządzona współposiadaczowi przez zwierzę

Wyrok Sądu Najwyższego Holandii (Hoge Raad) z dnia 29 stycznia 2016 roku, Nederlandse Jurisprudentie (NJ) 2916/173⁴⁵

Małżeństwo wspólnie prowadziło szkołę nauki jazdy konno dla dzieci i dorosłych. Żona uzyskiwała 40% dochodów z prowadzenia działalności, a mąż 60%. Podział ten wynikał z wkładu małżonków w pracę na rzecz szkoły. Dnia 13 maja 2011 X (małżonka) uległa wypadkowi – została przewrócona przez konia. Wskutek wypadku doznała rozdarcia mięśnia oraz złamania kości biodrowej. Powódka domagała się wypłaty odszkodowania od ubezpieczyciela męża, wskazując, że nie jest w stanie wykonywać dalej swojej pracy. Według powódki jej mąż jest winny powstania szkody w 60%, na podstawie art. 6:179 holenderskiego Kodeksu cywilnego (*Burgerlijk Wetboek*), regulującego odpowiedzialność za zwierzęta. Jako alternatywną podstawę odpowiedzialności wskazała art. 6:183, dotyczący odpowiedzialności za rzeczy, w tym m.in. za zwierzęta, wykorzystywane w działalności zarobkowej. Sąd I instancji, zwrócił się do Sądu Najwyższego z trzema pytaniami: 1) czy art. 6:179 reguluje wyłącznie odpowiedzialność względem osób trzecich, z wyłączeniem współposiadacza zwierzęcia; 2) czy art. 6:183 reguluje kwestię odpowiedzialności osoby partycypującej w działalności zarobkowej oraz 3) w przypadku odpowiedzi twierdzących na powyższe pytania – jak ustalić zakres szkody w tej części, która została spowodowana przez poszkodowaną?

Sąd, rozpatrując powyższy problem, odniósł się do sprawy Hammock, w której uznał, że szkoda wyrządzona współposiadaczowi runięciem konstrukcji budowlanej, podlega naprawieniu z dobrowolnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej współposiadacza. Argumentacją przemawiającą za powyższym była konieczność objęcia ochroną podmiotu poszkodowanego. Sąd wskazał, że wady w konstrukcji są często wadami, których nie można się spodziewać ani których z łatwością nie da się wykryć. Odnosząc się jednak do problemu naprawienia szkody wyrządzonej przez zwierzę, Sąd Najwyższy wskazał, że ani wykładnia językowa ani historyczna nie odpowiadają na pytania dotyczące art. 6:179. W celu dokonania wykładni należy wziąć więc pod uwagę: interes poszkodowanego, interes współposiadacza i (o ile ma to zastosowanie) interes ubezpieczyciela. Zdaniem sądu w przedmiotowej sprawie artykuł ten nie stanowił podstawy odpowiedzialności współposiadacza za wyrządzoną szkodę. Ponadto uzasadnione jest występowanie przekonania u posiadacza zwierzęcia o potencjalnej możliwości wyrządzenia szkody przez zwierzę (w przeciwieństwie do możliwości runięcia budynku, co miało miejsce w sprawie Hammock), argumentacja w sprawie Hammock nie miała więc zastosowania. Mając to na uwadze, współposiadacz powinien zabezpieczyć swój interes poprzez zawarcie stosownej umowy ubezpieczenia. W zakresie drugiego pytania – przepis ten nie może stanowić podstawy odpowiedzialności, skoro współposiadacz również odnosi korzyści z używania zwierzęcia.

Odnosząc się do kwestii dopuszczalności naprawienia szkody z dobrowolnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, wskazać należy, że w powyższym przypadku mogą powstać wątpliwości co do zasadności takiego roszczenia. Problematyka naprawienia szkody z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej względem współposiadacza była analizowana w prawie polskim na gruncie obowiązkowych ubezpieczeń odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mecha-

45. *European Tort Law 2016*, z komentarzem: J.M Emaus, A. L.M. Keirse, s. 395–398.

nicznych.⁴⁶ Sąd Najwyższy wskazał, że dopuszczalne jest naprawienie szkody z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, jeśli jeden ze współposiadaczy ponosi winę w wyrządzeniu szkody⁴⁷. Wskazać należy, że o ile dorobek judykatury w tym zakresie może stanowić dyrektywę interpretacyjną w przypadku naprawienia szkody z dobrowolnego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, o tyle trzeba pamiętać o artykułach 34, 35 i 38 u.u.o., których treść miała wpływ na pozytywne rozstrzygnięcia pytania prawnego w zakresie dopuszczalności naprawienia szkody wyrządzonej współposiadaczowi ruchem pojazdu mechanicznego.⁴⁸ Odnosząc jednak te rozważania do odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez zwierzę w okolicznościach faktycznych sprawy, sprawę można rozstrzygnąć dwojako. Wzorem uzasadnienia przytoczonej uchwały można stwierdzić, że dobrowolne ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej nie wyłącza odpowiedzialności współposiadacza wobec drugiego współposiadacza. Jednakże biorąc pod uwagę treść artykułu 822 k.c., można również uznać, że brak przesłanek do kwalifikacji współposiadacza (w analizowanej sprawie – poszkodowanej żony) jako osoby trzeciej.⁴⁹ Gdyby podstawę odpowiedzialności męża w okolicznościach faktycznych sprawy stanowił art. 431 k.c., dotyczący odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez zwierzę, doszłoby do konfuzji podmiotu poszkodowanego i sprawcy szkody, bowiem odpowiedzialność za zwierzę ponosi ten, kto je chowa lub się nim posługuje (a więc również i poszkodowana żona). Gdyby jednak odpowiedzialność męża opierała się nie na art. 431 k.c., a na normie ogólnej wynikającej z artykułu 415 k.c. – w takim przypadku wydaje się, że odpowiedzialność ubezpieczyciela nie byłaby wyłączona.

VII. Niewypłacalność organizatora podróży a umowne ograniczenie odpowiedzialności ubezpieczyciela

Wyrok Sądu Najwyższego Republiki Czeskiej z dnia 3 maja 2016 roku, sygn. nr 23 Cdo 2221/2015⁵⁰

Powód zawarł umowę o podróż z biurem podróży, objętym obowiązkowym ubezpieczeniem na wypadek niewypłacalności, z sumą ubezpieczenia na kwotę 1.1 miliona CZK (40 740 euro). Na skutek upadłości biura 220 klientów wniosło o zapłatę odszkodowania. Łączna suma odszkodowań wyniosła 2 680 547 CZK (102 688 euro). Ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie w kwocie 934 056 CZK (35 784 euro) tytułem pokrycia kosztów powrotu klientów biura do Czech. Kwota w wysokości 144 744 CZK (5370 euro) została przeznaczona dla klientów, którzy nie zdążyli wyjechać w podróż. Każdy poszkodowany dostał więc proporcjonalną kwotę w wysokości 5,4%. Pozwany zapłacił powodowi odszkodowanie w wysokości 4506 CZK (167 euro). Sądy obu instancji uznały, że powód ma roszczenie o zapłatę odszkodowania na podstawie artykułu 6 ustawy o pewnych warunkach

46. M. Krajewski, *Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej według kodeksu cywilnego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2011, Lex el.

47. Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 7 lutego 2008 r. III CZP 115/07 (OSNC 2008, nr 9 poz. 96).

48. *Ibidem*.

49. Por. wyrok SN z dnia 14 września 2000 r., sygn. V CKN 113/00 (OSNC 2001, nr 6 poz. 85), w którym sąd wskazał, że współnik spółki cywilnej w przypadku wypadku komunikacyjnego pojazdu kierowanego przez drugiego współnika, będącego współposiadaczem, „nie jest osobą trzecią w rozumieniu art. 822 k.c.”.

50. *European Tort Law 2016*, z komentarzem: J. Hradek, s. 118–120.

oraz skutkach działalności w turystyce, nr 159/1999 coll., ponieważ upadła agencja nie zwróciła klientom uiszczonej ceny za wycieczki. Mając na uwadze literalną i celowościową wykładnię przepisów tej ustawy, cała cena lub różnica pomiędzy całą ceną a ceną za częściowo wykonaną podróż powinny być zwrócone poszkodowanym klientom biura.

Według Sądu Najwyższego umowa ubezpieczenia zawarta między przedsiębiorcami nie może wyłączyć lub ograniczyć praw konsumenta. Przepisy krajowe należy interpretować zgodnie z prawem unijnym, tj. mając na uwadze art. 7 i 8 dyrektywy w sprawie organizowania podróży wakacji i wycieczek.⁵¹ Umowa ubezpieczenia, pomimo że jest zawarta *inter partes*, odnosi skutek wobec osoby trzeciej – a tym samym ubezpieczyciel jest zobowiązany do zwrotu kwoty w pełnej wysokości.

W prawie polskim kwestię zabezpieczenia finansowego na wypadek niewypłacalności organizatora usług turystycznych reguluje ustawa z dnia 24 listopada 2017 roku o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych.⁵² Zgodnie z artykułem 7 ustawy na organizatorów turystyki oraz przedsiębiorców ułatwiających nabywanie powiązanych usług turystycznych został nałożony obowiązek zapewnienia zabezpieczenia finansowego w formie: 1) gwarancji bankowej, 2) gwarancji ubezpieczeniowej, 3) umowy ubezpieczenia na rzecz podróżnych lub 4) umowy o turystyczny rachunek powierniczy].⁵³ Zapewnieniu wypłacalności ma służyć również obowiązek wpłat składek na Turystyczny Fundusz Ubezpieczeniowy (art. 7 ust. 4).

VIII. Zaniechanie zawarcia umowy ubezpieczenia

1. Wyrok Sądu Najwyższego Szkojci z dnia 6 lipca 2016 roku, *Campbell v Gordon* [2016] UKSC 38⁵⁴ – zaniechanie zawarcia umowy ubezpieczenia a uchylenie zastony korporacyjnej

Powód pozwał 1) swojego byłego pracodawcę oraz 2) dyrektora pracodawcy o zapłatę odszkodowania za szkody na osobie. Odbываяc praktykę u pracodawcy, doznał uszkodzenia lewej ręki. Do zdarzenia doszło wskutek korzystania z niezabezpieczonej piły tarczowej. Ustalono, że szkoda była następstwem zaniedbań i naruszenia obowiązków ustawowych ze strony pierwszego pozwanego. Pracodawca był niewypłacalny i nie posiadał ubezpieczenia odpowiedzialności za szkody wyrządzone powodowi, chociaż obowiązek ubezpieczenia wynikał z ustawy o obowiązkowych

51. Dyrektywa Rady z dnia 13 czerwca 1990 r. w sprawie zorganizowanych podróży, wakacji i wycieczek, 90/314/EWG Dz. Urz. z dnia 23 czerwca 1990 r., L. 158/59. Dyrektywę tę zastąpiła Dyrektywa w sprawie imprez turystycznych i powiązanych usług turystycznych, zmieniająca rozporządzenie [WE] nr 2006/2004 i dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/83/UE oraz uchylająca dyrektywę Rady 90/314/EWG. Aktualnie kwestię zabezpieczenia interesów klienta reguluje art. 17 dyrektywy. Na temat implementacji nowej dyrektywy oraz niewypłacalności biura podróży zob. M. Nesterowicz, *Dyrektywa Unii Europejskiej o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych, jej implementacja do prawa polskiego i odpowiedzialność biur podróży*, „Przegląd Sądowy” 2018, nr 9.

52. Dz. U. z dnia 18 grudnia 2018 r., poz. 2361.

53. Zob. art. 7 ust.1 pkt 1–3. ustawy. Minimalną wysokość sumy ubezpieczenia reguluje Rozporządzenie Ministra Rozwoju i Finansów z dnia 27 grudnia 2017 r. w sprawie minimalnej wysokości sumy ubezpieczenia na rzecz podróżnych związanej z działalnością wykonywaną przez organizatorów turystyki i przedsiębiorców ułatwiających nabywanie powiązanych usług turystycznych (Dz. U. z dnia 30 grudnia 2017 r., poz. 2508).

54. Orzeczenie dostępne: <https://www.supremecourt.uk/cases/docs/uksc-2015-0061-judgment.pdf> [dostęp: 31.12.2018].

ubezpieczeniach odpowiedzialności pracodawcy z 1969 roku [*Employer's liability (Compulsory Insurance) Act 1969*]. Powód wskazał, że brak ubezpieczenia był następstwem zaniechania drugiego pozwanego i skutkowało niemożliwością uzyskania odszkodowania (które zostałyby mu wypłacone, gdyby umowa ubezpieczenia została zawarta). Drugi pozwany wskazywał, że szkoda powstała wyłącznie z winy poszkodowanego praktykanta, a roszczenie poszkodowanego wobec dyrektora jest nieuzasadnione. Według sądu I instancji dyrektor może być pociągnięty do odpowiedzialności za naruszenie ustawowego obowiązku zapewnienia polisy, jeśli mimo jej braku zezwalał spółce na wykonywanie działalności. Sąd II instancji uznał, że obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia ciążył na spółce, a nie na dyrektorze. Tym samym zaniechanie osoby piastującej funkcje kierownicze nie mogło stanowić podstawy do pociągnięcia jej do odpowiedzialności.

Sąd Najwyższy, odwołując się do reguły zasłony korporacyjnej (*corporate veil*), podkreślił, że aby móc pociągnąć do odpowiedzialności dyrektora, konieczny byłby *lex specialis* na to zezwalający. Sąd Najwyższy uznał, że ww. ustawa nie stanowi podstawy do pociągnięcia dyrektora danej jednostki do odpowiedzialności za szkodę na osobie.

IX. Assumption of risk a wyłączenie odpowiedzialności ubezpieczyciela

Wyrok Sądu Najwyższego Francji (Cour de cassation, Cass civ 2) z dnia 21 maja 2015 roku, nr 14–14812⁵⁵

Drugi pilot wyścigu samochodowego wniósł o zapłatę odszkodowania za szkodę przez ubezpieczyciela organizatorów wyścigu. W wyniku wypadku, mającego miejsce podczas wyścigu, jeden z pilotów zmarł, a drugi odniósł poważne obrażenia. Ubezpieczenie obejmowało nie tylko objęcie ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności organizatorów, lecz również – odpowiedzialność kontraktową pilotów wobec widzów i innych uczestników (pozaumowna odpowiedzialność). Jako podstawę odpowiedzialności powód wskazał art. 1384 §1 francuskiego Kodeksu cywilnego, tj. odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez rzeczy, nieopartą na zasadzie winy (*responsabilité du fait des choses*), utrzymując, że ubezpieczyciel powinien pokryć szkodę wyrządzoną przez pilota wskutek działania jego samochodu.

Zarówno sąd I, jak i sąd II instancji uwzględniły *actio directa* drugiego pilota skierowane przeciwko ubezpieczycielowi. Ubezpieczyciel wniósł skargę kasacyjną do sądu Najwyższego, podnosząc, że odpowiedzialność pilota jest wyłączona z uwagi na zgodę drugiego pilota co do udziału w wyścigu (*assumption of risk*), a w konsekwencji zwolnienie ubezpieczyciela z odpowiedzialności. Sąd Najwyższy wyraził pogląd odmienny, wskazując, że poszkodowany przez rzecz może domagać się naprawienia szkody od nadzorującego tę rzecz, nie narażając się na zarzut akceptacji ryzyka przez poszkodowanego.

55. *European Tort Law 2015*, z komentarzem: M. Sejasn and J. Knetsch, s. 212–213.

X. Dopuszczalność ubezpieczenia ATE (after the event)⁵⁶

Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 8 maja 2015 roku, *Greenclean Waste Management Ltd v Leahy p/a Maurice Leahy & Co Solicitors* [2015] IECA 97⁵⁷

Powodowa spółka pozwała kancelarię adwokatów / radców prawnych z uwagi na zaniedbanie obowiązków zawodowych w odniesieniu do udzielenia porady prawnej w przedmiocie umowy najmu lokalu. Powód posiadał ubezpieczenie typu ATE (*after the event*) na wypadek przegrania sprawy. Pozwani złożyli wniosek o zabezpieczenie kosztów procesu, podnosząc, że powód nie posiada wystarczających środków finansowych, a ubezpieczenie ATE jako ubezpieczenie kosztów postępowania jest niedopuszczalne. Sąd I instancji rozpatrywał, czy ubezpieczenie takie obejmuje koszty wynikające z nieprawidłowo udzielonej pomocy prawnej, a także czy: 1) finansowanie kosztów przez podmiot trzeci (*chamberty*) jest dopuszczalne lub 2) niezgodne z prawem 3) albo niepodlegające wykonaniu (*unenforceable*). Zgodnie z systemem *common law* bezprawne jest finansowanie kosztów procesu przez podmiot nieposiadający interesu prawnego w rozstrzygnięciu sprawy, w zamian za udział w kosztach.⁵⁸

Sąd I instancji rozpatrujący powyższy problem podkreślił, że argumentem przemawiającym za dopuszczalnością ubezpieczenia ATE jest rola polegająca na umożliwieniu dostępu do sądu w przypadku, gdy szacowane koszty procesowe sprawy są bardzo wysokie i strona postępowania sporu nie byłaby w stanie ich uiścić. Mając na uwadze powyższe, należy opowiedzieć się za koncepcją dopuszczalności tego typu ubezpieczenia.⁵⁹

Sąd apelacyjny z kolei wskazał, że ubezpieczenie ATE nie jest w Irlandii – w przeciwieństwie do Anglii i Walii – uregulowane ustawowo.⁶⁰ Sąd, analizując treść zawartej umowy, zauważył, że polisa była dopasowana przede wszystkim do wymagań rynku angielskiego, z pewnymi modyfikacjami (choć nie w pełni właściwymi) wymaganymi dla rynku irlandzkiego. W celu udzielenia odpowiedzi na pytanie w kwestii dopuszczalności ubezpieczenia sąd odwołał się do angielskiego orzeczenia *Michael Philips Architects Limited v Rikilin EWHC 834 (TCC)*,⁶¹ wskazując, że jeśli ubezpieczenie nie

56. Ubezpieczenie typu ATE („po zdarzeniu”) jest ubezpieczeniem stosunkowo nowym, będącym odpowiedzialnością na potrzebę uzyskania środków pieniężnych, niezbędnych na pokrycie wysokich kosztów procesu. Odnosząc się do samej konstrukcji ubezpieczenia, wskazać należy, że wypadkiem ubezpieczeniowym jest przegranie procesu.

57. Orzeczenie dostępne pod adresem: <http://www.courts.ie/Judgments.nsf/09859e7a3f34669680256ef3004a27de/cc4f2be72b66572280257e4a00483fad?OpenDocument>. Wyrok sądu I instancji: https://harbourlitigationfunding.com/wp-content/uploads/2015/08/greenclean_v_leahy_no.2.pdf, w zakresie orzeczenia sądu I instancji zob. komentarz E. Quill: *European Tort Law 2014*, s. 282–283.

58. *Validity of an After the Event insurance policy upheld in Ireland*: https://beale-law.com/uploads/files/beale_and_company/publications/367/Validity_of_an_After_The_Event_insurance_policy_upheld_in_Ireland_-_September_2014.pdf [dostęp: 31.12.2018].

59. Problem ograniczenia możliwości ubezpieczenia kosztów procesu w powiązaniu z zasadą ponoszenia kosztów przez przegrywającego sprawę był jednym z czynników upadku tzw. procesów tytoniowych. Zob. E. Bagińska, *Fiasko procesów tytoniowych w Europie: caveat fumator!*, [w:] *Rozprawy z prawa cywilnego, własności intelektualnej i prawa prywatnego międzynarodowego. Księga pamiątkowa dedykowana prof. Bogusławowi Gawlikowi*, [red.] J. Pisuliński, P. Tereskiewicz, F. Zoll. Lexis Nexis, Warszawa 2012.

60. Punkt 46 wyroku.

61. Punkt 49 wyroku.

zawiera postanowień arbitralnie wyłączających odpowiedzialność ubezpieczyciela, to nie narusza ono zasad obowiązujących w systemie prawa irlandzkiego. W rozpatrywanej sprawie wskazano jednak, że z uwagi na konstrukcję postanowień i brak pewności co do warunków ubezpieczenia ATE nie chroniło ono interesów pozwanych w sposób wystarczający i w tej konkretnej sprawie nie mogło mieć zastosowania jako zabezpieczenie w przedmiocie kosztów procesu.

XI. Odpowiedzialność właściciela budynku a interes ubezpieczeniowy

Wyrok Sądu Apelacyjnego Malty z dnia 29 kwietnia 2016 roku, *Elmo Insurance Services Ltd v Edwin Pace i inni*, sygn. 122/1998⁶²

Wskutek wyrzucenia kamienia z mieszkania, uszkodzeniu uległ pojazd. Pojazd był ubezpieczony, przy czym umowę ubezpieczenia zawarł współnik spółki, będącej właścicielem pojazdu. Ubezpieczyciel wypłacił odszkodowanie współnikowi za szkodę, po czym – powołując się na prawo subrogacji – domagał się zwrotu kwoty wypłaconej tytułem odszkodowania od właścicieli lokalu.

Pozwani właściciele lokalu wskazali w zarzucie apelacyjnym, że współnik, który wniósł o naprawienie, nie był właścicielem rzeczy, a z uwagi na brak tytułu właścicielskiego – nie poniósł szkody. Sąd I instancji uwzględnił zarzut pozwanych, wskazując, że ubezpieczycielowi nie przysługuje roszczenie regresowe, skoro ubezpieczony współnik, któremu wypłacono odszkodowanie, nie miał interesu ubezpieczeniowego w zawarciu umowy. Sąd II instancji utrzymał wyrok w mocy. Wskazał, że o ile sam tytuł prawa własności do rzeczy nie jest konieczny do wystąpienia interesu ubezpieczeniowego, o tyle okoliczność posiadania statusu współnika w spółce będącej właścicielem pojazdu nie jest wystarczającą podstawą istnienia tego interesu.

Wskazać należy, że zgodnie z obowiązującą w prawie polskim koncepcją interesu ubezpieczeniowego brak tytułu prawnego w postaci prawa własności nie przesądza o braku interesu ubezpieczeniowego. W ubezpieczeniu mienia konieczne jest wykazanie występowania więzi ekonomicznej między ubezpieczającym (ubezpieczonym) a mieniem, przy czym zawsze dany przypadek należy rozpatrywać *in casu*.⁶³

XII. Bieg terminu przedawnienia

1. Wyrok Sadu Najwyższego Belgii (Cour de cassation / Hof van Cassatie) z dnia 5 sierpnia 2014 roku, C.12.0605.N; *Revue générale de droit civil belge. Tijdschrift voor Belgisch Burgerlijk Recht (RGDC/TBBR) 2015, 379, cmt E Verjans*⁶⁴ – początek biegu terminu przedawnienia

Sprawcą wypadku drogowego w dniu 9 lipca 1994 roku był kierowca motocykla. Pasażer trafił do szpitala z drobnymi obrażeniami, jednakże następnie rozwinęło się u niego zapalenie opon

62. *European Tort Law 2016*, z komentarzem: G. Caruana Demajo, L. Quintano i D. Zammit, s. 380–381.

63. Por. P. Wyżyńska-Ślufińska, *Interes ubezpieczeniowy w ubezpieczeniu mienia posiadanego na innej podstawie niż prawo własności*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2018, nr 2. Szerzej na temat interesu ubezpieczeniowego zob. S. Byczko, *Interes ubezpieczeniowy. Aspekty prawne*, DIFIN, Warszawa 2013.

64. *European Tort Law 2015*, z komentarzem: I.C Durant, s. 21–24.

mózgowych oraz sepsa, w wyniku czego doszło do paraliżu. Ubezpieczyciel kierowcy pozwał – w ramach roszczenia regresowego – szpital oraz lekarzy. W uzasadnieniu wskazał – na podstawie przedstawionej opinii – że ponosili oni winę za zbyt późną diagnozę mogących wystąpić zapalenia opon mózgowych i zakażeń. Apelacja została oddalona z uwagi na upływ 5-letniego terminu przedawnienia. Według sądu II instancji ubezpieczyciel przynajmniej od 19 października 2000 roku wiedział o szkodzie i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Wniesienie pozwu po upływie tych pięciu lat skutkowało przedawnieniem roszczenia. Ubezpieczyciel wniósł skargę kasacyjną do Sądu Najwyższego, zarzucając sądowi apelacyjnemu błędne ustalenie początku biegu terminu przedawnienia.

Zgodnie z art. 2262 bis 1 Kodeksu cywilnego roszczenie o naprawienie szkody przedawnia się z upływem 5 lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie oraz o osobie zobowiązanej do jej naprawienia. Odwołując się do *ratio legis* tego przepisu, wskazać należy, że wiedza podmiotu poszkodowanego o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia jest wystarczająca do rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia. Powyższe dane są niezbędne dla udowodnienia istnienia związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem wywołującym szkodę a szkodą, ale nie jest wymagane, aby poszkodowany miał wiedzę co do pewnego i udowodnionego związku przyczynowego. W przedmiotowej sprawie – w przeciwieństwo do tego co twierdził ubezpieczyciel – sąd apelacyjny nie podzielił poglądu, że liczenie terminu przedawnienia powinno nastąpić od momentu ustalenia pewności tego związku przyczynowego. Sąd Najwyższy w pełni podzielił pogląd sądu II instancji.

2. Wyrok Sądu Najwyższego Litwy z dnia 29 lutego 2016 roku, „Sesam Insurance AS” v litewski i holenderski UAB „Technine instalaciacija” i UAB DK „PZU Lietuva”, nr 3K-7-43-706/2016⁶⁵ – termin zgłoszenia szkody ubezpieczycielowi a termin przedawnienia roszczenia

Pracownik litewskiego i holenderskiego UAB „Technine instalaciacija”, podczas kierowania pojazdem mechanicznym uderzył w strukturę podtrzymującą stacjonarny sprzęt telewizyjny. Powód – ubezpieczyciel mienia „Seesam Insurance AS” – wypłacił odszkodowanie poszkodowanemu z tytułu wyrządzonej szkody. Powód wystąpił z roszczeniem regresowym przeciwko: 1) „Technine instalaciacija” (dalej: pozwany nr 1) oraz przeciwko ubezpieczycielowi odpowiedzialności cywilnej pojazdu mechanicznego (pozwany nr 2), pozywając ich *in solidum*. Powód wskazał, że skoro szkoda powstała wskutek wypadku drogowego, odpowiedzialność drugiego pozwanego jest uzasadniona.

Sądy I i II instancji oddaliły roszczenie powoda względem pozwanego nr 2, wskazując, że poszkodowany uchybił rocznemu terminowi na zgłoszenie szkody ubezpieczycielowi. Naruszył tym samym art. 16 [4] ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zgodnie z którym wypłata odszkodowania nastąpi pod warunkiem zgłoszenia roszczenia ubezpieczycielowi w terminie jednego roku od dnia, w którym szkodę wyrządzono, lub od dnia, w którym osoba trzecia będąca poszkodowanym dowie się o szkodzie, w każdym bądź razie nie później niż po upływie 4 lat od wypadku drogowego).

Sąd Najwyższy wyrok uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy swoje rozważania skupił na problemie przedawnienia roszczenia regresowego. Skład orzekający

65. *European Tort Law 2016*, z komentarzem: S. Drukteinienė, L. Saltinyte, s. 345–348.

odwołał się do reguły, zgodnie z którą poszkodowany jest podmiotem trzecim w stosunku do umowy zawartej między ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych a ubezpieczonym sprawcą czynu niedozwolonego. Z tego względu stosunek pomiędzy poszkodowanym a ubezpieczycielem podlega przepisom dotyczącym odpowiedzialności kontraktowej. Natomiast w przypadku gdy ubezpieczyciel, który wypłacił odszkodowanie, pozywa sprawcę szkody wraz z ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej na podstawie roszczenia regresowego, zastosowanie znajdują normy prawne regulujące stosunek pomiędzy sprawcą szkody a ubezpieczycielem odpowiedzialności cywilnej.

Tym samym w celu ustalenia, czy doszło do przedawnienia roszczenia, konieczne było zbadanie relacji pomiędzy 1) przywołanym powyżej rocznym terminem wynikającym z ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych a 2) terminem rocznym właściwym dla zobowiązań, wynikającym z Kodeksu cywilnego. Sąd wskazał, że pierwszy z wymienionych terminów dotyczy zgłoszenia roszczenia ubezpieczycielowi, a nie wytoczenia powództwa przeciwko niemu. Uchybienie temu terminowi nie daje automatycznej podstawy do odmowy wypłaty odszkodowania. Według sądu – skoro stosunek między ofiarą a ubezpieczycielem regulowany jest przez przepisy dotyczące zobowiązań, to ma zastosowanie roczny termin przedawnienia na podstawie art. 1125 (7) Kodeksu cywilnego, przy czym termin ten biegnie od dnia, w którym poszkodowany uzyskał odpowiedź od ubezpieczyciela o odmowie wypłaty odszkodowania lub w razie braku takiej odmowy i zaniechaniu poinformowania – po upływie 30 dni przewidzianych na odpowiedź ubezpieczyciela (lub 3 miesiące w razie wydłużenia tego terminu). Jeśli ubezpieczyciel, wstępując w prawa poszkodowanego, domaga się naprawienia szkody od sprawcy czynu, mają zastosowanie dokładnie te same reguły. Sąd wskazał, że jeżeli roczny termin z art. 16(4) upłynął, to mogło to stanowić wyłącznie podstawę do zmniejszenia odszkodowania, jeśli by wykazano, że uchybienie to wpłynęło na rozmiar szkody, lub że mogło mieć negatywny wpływ na ustalenie okoliczności sprawy. Biorąc pod uwagę zaś okoliczności faktyczne sprawy, termin roczny wynikający z Kodeksu cywilnego nie upłynął. Jednocześnie sąd wskazał, że sprawca czynu i ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej nie są solidarnie odpowiedzialni za szkodę. Ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za wypłatę odszkodowania wobec poszkodowanego, a w przypadku wypłaty tego odszkodowania sprawca szkody ponosi odpowiedzialność w granicach, w jakich szkoda nie została przez ubezpieczyciela naprawiona.

W prawie polskim, roszczenie regresowe ubezpieczyciela, wynikające z artykułu 828 k.c. przedawnia się w terminie właściwym dla roszczenia przysługującego ubezpieczającemu wobec podmiotu ponoszącego odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę.⁶⁶ Analizując relacje odpowiedzialności ubezpieczyciela OC oraz sprawcy szkody – wskazać należy, iż odpowiedzialność tych podmiotów ma charakter *in solidum*. Zarówno sprawca szkody, jak i ubezpieczyciel sprawcy szkody zobowiązani są do naprawienia szkody wyrządzonej poszkodowanemu, przy czym podstawa ich odpowiedzialności wynika z różnych tytułów prawnych (ubebezpieczyciel odpowiada na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia, a sprawca szkody na podstawie przepisów dotyczących czynów niedozwolonych). Poszkodowany nie jest uprawniony do uzyskania podwójnego odszkodowania, a oba roszczenia „istnieją obok siebie dopóty, dopóki jedno z nich nie zostanie całkowicie zaspokojone”⁶⁷.

66. W. Dubis, *op. cit.*, s. 1563.

67. Wyrok SN z dnia 19 października 2011 r., sygn. II CSK 86/11, OSNC 2012, nr 4, poz. 55.

Wykaz źródeł

- Bagińska E., *Fiasko procesów tytoniowych w Europie: caveat fumator!*, [w:] *Rozprawy z prawa cywilnego, własności intelektualnej i prawa prywatnego międzynarodowego. Księga pamiątkowa dedykowana prof. Bogusławowi Gawlikowi*, Pisuliński J., Tereszkiwicz P., Zoll F. [red.], LexisNexis, Warszawa 2012.
- Bieniek G., [w:] *Kodeks cywilny. Zobowiązania, tom III. Cz. 1. Komentarz*, Gudowski J. [red.], LexisNexis, Warszawa 2013.
- Bitans A., *Łotwa*, [w:] *European Tort Law 2015*, Karner E., Steininger B. C. [ed.], De Gruyter, Berlin–Boston 2016.
- Caruana Demajo G., Quintano L., Zammit D., *Malta*, [w:] *European Tort Law 2016*, Karner E., Steininger B. C. [ed.], De Gruyter, Berlin–Boston 2017.
- Cisek A., Dubis W., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, Gniewek E., Machnikowski P. [red.], CH Beck, Warszawa 2017.
- Duarte Manso L., Dias Pereira A., *Portugalia*, [w:] *European Tort Law 2015*, Karner E., Steininger B. C. [ed.], De Gruyter, Berlin–Boston 2016.
- Dubis W., [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, Gniewek E., Machnikowski P. [red.], CH Beck, Warszawa 2017.
- Dulak A., *Słowacja*, [w:] *European Tort Law 2015*, Karner E., Steininger B. C. [ed.], De Gruyter, Berlin–Boston 2016.
- Durant I. C., *Belgia*, [w:] *European Tort Law 2014*, Karner E., Steininger B. C. [ed.], De Gruyter, Berlin–Boston 2015.
- Durant I. C., *Belgia*, [w:] *European Tort Law 2015*, Karner E., Steininger B. C. [ed.], De Gruyter, Berlin–Boston 2016.
- Drukteinienė S., Saltinytė L., *Litwa*, [w:] *European Tort Law 2016*, Karner E., Steininger B. C. [ed.], De Gruyter, Berlin–Boston 2017.
- Emaus J. M., Keirse A. L. M., *Holandia*, [w:] *European Tort Law 2015*, Karner E., Steininger B. C. [ed.], De Gruyter, Berlin–Boston 2016.
- Hradek J., *Czechy*, [w:] *European Tort Law 2015*, Karner E., Steininger B. C. [ed.], De Gruyter, Berlin–Boston 2016.
- Hradek J., *Czechy*, [w:] *European Tort Law 2016*, Karner E., Steininger B. C. [ed.], De Gruyter, Berlin–Boston 2017.
- Krajewski M., *Umowa ubezpieczenia art. 805–834 k.c. Komentarz*, CH Beck, Warszawa 2016.
- Nesterowicz M., *Dyrektywa Unii Europejskiej o imprezach turystycznych i powiązanych usługach turystycznych, jej implementacja do prawa polskiego i odpowiedzialność biur podróży*, „Przegląd Sądowy” 2018, nr 9.
- Quill E., *Irlandia*, [w:] *European Tort Law 2014*, Karner E., Steininger B. C. [ed.], De Gruyter, Berlin–Boston 2015.
- Sejasn M., Knetsch J., *Francja*, [w:] *European Tort Law 2015*, Karner E., Steininger B. C. [ed.], De Gruyter, Berlin–Boston 2016.
- Song M., *Insurable interest in the law of marine insurance*, „1 Southampton Student L. Rev.” 2011, nr 75.

- Steiniger B. C., Pehm J., *Austria*, [w:] *European Tort Law 2015*, Karner E., Steininger B. C. [ed.], De Gruyter, Berlin–Boston 2016.
- Tande K., *Norwegia*, [w:] *European Tort Law 2015*, Karner E., Steininger B. C. [ed.], De Gruyter, Berlin–Boston 2016.
- Trstenjak V., *Private Law and Fundamental Rights*, [w:] *General Reports of the XIXth Congress of International Academy of Comparative Law*, Schauer M., Verschraegen B. [ed.], Springer 2017.
- Tokushev V., *Bulgaria*, [w:] *European Tort Law 2016*, Karner E., Steininger B. C. [ed.], De Gruyter, Berlin–Boston 2017.
- Wałachowska M., Art. 446, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, Fras M., Habdas M. [red.], Wolters Kluwer/ lex 2018.
- Wyszyńska-Ślufińska P., *Interes ubezpieczeniowy w ubezpieczeniu mienia posiadanego na innej podstawie niż prawo własności*, „Wiadomości Ubezpieczeniowe” 2018, nr 2.

The review of the European case law in the area of insurance law – for years 2014–2016 – selected judgements

The author presents the selected cases of European countries courts in years 2014–2015 concerning following issues: insurer liability, limitations and exemptions of insurers' liability, scope and the calculation of damages, limitation period.

Key words: European case law, insurance law, insurance cases, insurer, insurance, damages, moral damages, pecuniary compensation, non-pecuniary compensation, damage, scope of damage, direct damage, indirect damage, concept of use of vehicles, motor vehicle liability insurance, recourse, subrogation, insurable interest, ATE insurance, limitation period.

MGR PAULINA WYSZYŃSKA-ŚLUFIŃSKA – asystent w Katedrze Prawa Cywilnego, Wydział Prawa i Administracji, Uniwersytet Gdański, radca prawny przy OIRP w Gdańsku.

e-mail: paulinaslufinska@prawo.ug.edu.pl

nr ORCID: 0000–0002–7468–3639

